

## ALINA DEJRYNG

ur. 1931; Pińsk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, szkoła, ulica Karmelicka 5, Zofia Kwapiszewska

### Chodziłam do szkoły polskiej na ul. Karmelickiej 5

W międzyczasie przecież musiałam coś robić, prawda? Chodziłam do szkoły polskiej. Ona się nazywała szkołą polską, no bo po polsku się tam uczyło, ale jak był język polski, to gramatyki więcej, czytanki, takie bajeczki. Przyrody było dużo, bo była bardzo dobra pani profesor Zofia Kwapiszewska - tą jedną pamiętam. Ona mnie nauczyła dużo rzeczy z przyrody. O tym księżycu, to ja zawsze będę pamiętała, kiedy przybiera, kiedy cofa się - jak jest sierp, ten nowy, to jest literka D - dodaje, to znaczy, że będzie rosło, a jak będzie C - to znaczy, że się cofa. I mówi - nie trzeba wiedzieć, czy przybiera, czy kwadra taka, czy kwadra taka, tylko dobiera i cofa. Ja to całe życie wiem, że dobiera i cofa. No i fasolę się hodowało w słoiku, i kijanki, i wszystko inne. To było na ulicy Karmelickiej 5, między ulicą Staszica a Świętoduską, ale to była ulica dostępna tylko od Staszica, bo potem takie było wielkie boisko, i tam jakimś przesmykiem się trafiało na Świętoduską, a naprzeciw tego był szpital. Ja nie wiem, czy tam teraz jest też szpital czy nie? Naprzeciw tej Karmelickiej 5 był szpital. I pamiętam, okna były zaklejone pasami przy bombardowaniu, żeby szyby nie wypadały. Tak że to była moja szkoła. W czasie okupacji skończyłam tam szóstą klasę, doszłam do 1944 roku szóstą klasą.

Data i miejsce nagrania	2021-10-26, Włocławek
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"